

Państwo i społeczeństwo

Prawo karne i prawo wykroczeń

Podżeganie i pomocnictwo

Problematyka teoretycznych podstaw odpowiedzialności karnej za współdziałanie przestępne od lat pozostaje w kręgu zainteresowań przedstawicieli doktryny, budząc spory i kontrowersje. W szczególności kwestie związane z podżeganiem i pomocnictwem mają w prawie karnym bogatą literaturę. Odmiennie sytuacja przedstawia się w odniesieniu do prawa wykroczeń. Podstawowe wypowiedzi można znaleźć jedynie w opracowaniach o charakterze podręcznikowym oraz w komentarzach do Kodeksu wykroczeń. Z uwagi na ich ramy i cel zagadnienia te są z reguły ujęte zwięźle i ograniczone do najważniejszych problemów. Brakuje natomiast rozważań o charakterze teoretycznym. Przedmiotem artykułu jest zatem analiza istoty podżegania i pomocnictwa w prawie wykroczeń oraz próba ustalenia modelu odpowiedzialności w odniesieniu do regulacji kodeksowych.

TOMASZ SOBECKI

Prawo karne

W prawie karnym założenia udziału w cudzym przestępstwie opierają się na wyraźnym przeciwstawieniu osób

współdziałających w jego popełnieniu. Z jednej strony jest osoba, która popełniła przestępstwo, z drugiej natomiast ta, która tylko bierze w nim udział. Zgodnie z tą konstrukcją sprawca i uczestniczący w przestępstwie popełniają jedno i zarazem

to samo przestępstwo. Dokonanie go następuje w chwili, gdy sprawca zrealizuje wszystkie znamiona czynu zabronionego. Odpowiedzialność osoby uczestniczącej w przestępstwie (podżegacza i pomocnika) jest zależna od stadium dokonania czynu zabronionego, którego dopuścił się sprawca.

Koncepcja udziału w cudzym przestępstwie występuje w prawie niemieckim, w jej ramach rozróżnia się: sprawstwo bezpośrednie, sprawstwo pośrednie, współsprawstwo oraz formy niesprawcze w postaci podżegania i pomocnictwa. Jak zaznacza A. Zoll, „cechą charakterystyczną teorii udziału jest akcesoryjność odpowiedzialności za udział (podżeganie i pomocnictwo) od tego, w jaki sposób zachował się sprawca czynu zabronionego”¹. W obecnie dominującym „modelu udziału w cudzym przestępstwie mamy do czynienia z akcesoryjnością ograniczoną, tzn. odpowiedzialność podżegacza i pomocnika zależna jest od popełnienia przez sprawcę umyślnego i bezprawnego czynu zabronionego pod groźbą kary. Natomiast odpowiedzialność ta nie jest już zależna od winy sprawcy. Zasadniczo przyjmuje się, że istota koncepcji udziału tkwi w tym, że podżegacz i pomocnik nie dopuszczają się przekroczenia normy sankcjonowanej, lecz współuczestniczą w przekroczeniu tej normy przez sprawcę czynu”².

Model jednolitego sprawstwa zakłada natomiast „brak akcesoryjności

odpowiedzialności osób współdziałających w popełnieniu przestępstwa. Oznacza to, że odpowiedzialność jednego ze współdziałających jest niezależna od odpowiedzialności pozostałych. Każda z osób współdziałających realizuje swoje własne bezprawie, na którego ocenę nie ma wpływu zachowanie pozostałych współdziałających”³. Nie rozróżnia się tu form sprawczych od niesprawczych. Sprawcą ponoszącym odpowiedzialność karno-prawną jest zatem każda osoba, która swoim zachowaniem przyczyniła się do popełnienia przestępstwa (sprawca, współsprawca, podżegacz, pomocnik). Model ten jest najpełniej realizowany na podstawie austriackiego kodeksu karnego w ujęciu funkcjonalnym, w którym formy współdziałania traktowane są jako równorzędne, jakkolwiek wyróżnia się wśród nich „sprawcę bezpośrednio wykonującego czyn, sprawcę podżegającego i sprawcę przyczyniającego się do popełnienia czynu”⁴.

Trzecie rozwiązanie, odmienne od dwóch wyżej wskazanych, zostało przedstawione przez J. Makarewicza i następnie przyjęte w Kodeksie karnym z 1932 r. Była to koncepcja postaci zjawiskowych przestępstwa, a głównym jej założeniem niezależność odpowiedzialności podżegacza i pomocnika, po pierwsze od odpowiedzialności sprawcy, po drugie od tego, czy sprawca dokonał czynu zabronionego pod groźbą kary. J. Makarewicz przyjął, że podżegacz i pomocnik

¹ A. Zoll: *Czy podżeganie i pomocnictwo są postaciami zjawiskowymi przestępstwa?* [w:] *Przestępstwo-kara – polityka kryminalna. Problemy tworzenia i funkcjonowania prawa. Księga jubileuszowa z okazji 70 rocznicy urodzin Profesora Tomasza Kaczmarka*, Zakamycze 2006, s. 718.

² Tamże, s. 718.

³ Tamże, s. 715.

⁴ Jw., s. 716.

popelniają własne przestępstwo w odpowiedniej postaci zjawiskowej: podżegania i pomocnictwa. W jego zamierzeniach podżeganie i pomocnictwo stanowiły odrębne, techniczne formy dokonania przestępstwa, różne od sprawstwa w ścisłym znaczeniu⁵. Wprawdzie podżegacz i pomocnik popełniali własne przestępstwo, jednak w myśl założeń konstrukcji makarewiczowskiej było to „przestępstwo tożsame z tym, które dokonał lub miał dokonać sprawca”⁶. Uznawał on zatem konstrukcję podżegania i pomocnictwa za samodzielne i niezależne od sprawstwa *sensu stricto* (sprawstwa, współsprawstwa) postaci zjawiskowych przestępstwa.

Niewątpliwie ten model na tle koncepcji udziału w cudzym przestępstwie oraz koncepcji jednolitego sprawstwa, stanowił rozwiązanie wysoce oryginalne⁷. Zrywał z zależnością odpowiedzialności podżegacza i pomocnika od odpowiedzialności sprawcy; odpowiedzialność jednej z tych osób wynikała z samego zrealizowania znamion postaci zjawiskowych, a nie z faktycznego popelnienia przestępstwa przez sprawcę. Za A. Zoll'em należy powtórzyć, iż „nie bez uzasadnionej dumy polska doktryna prawa karnego” powoływała się

na tę konstrukcję. Stanowiła ona podstawę rozwiązań w zakresie odpowiedzialności za współdziałanie przestępne, przyjmowanych następnie w Kodeksie karnym z 1969 r. i Kodeksie karnym z 1997 r.⁸ Jak trafnie zauważył R. Dębski, waga tej konstrukcji sprawiała, że kolejni twórcy kodeksów czuli się zobligowani do podkreślenia woli dochowania wierności jej rozwiązaniom⁹.

W nauce prawa karnego obecnie zaczyna przeważać pogląd, że podżeganie i pomocnictwo to odrębne typy czynu zabronionego, do którego podżegacz nakłaniał, a pomocnik ułatwiał jego popelnienie. Zgodnie z nim podżeganie i pomocnictwo, stanowią w istocie odrębne od określonych w przepisach części szczególnej typu czynu zabronionego, posiadające swój własny zestaw ustawowych znamion¹⁰. Jak podkreślił SN w wyroku z 3 sierpnia 2006 r.¹¹, podżeganie, podobnie jak pomocnictwo stanowi odmienny rodzajowo typ czynu zabronionego i jego znamieniem czynnościowym jest nakłanianie do popelnienia czynu zabronionego, zaś opis zachowania bezpośredniego wykonawcy jest zawarty w przepisie części szczególnej i określa przedmiot czynności nakłaniania. Z kolei

⁵ J. Makarewicz: *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1938, s. 129.

⁶ A. Zoll: *Czy podżeganie i pomocnictwo...*, op.cit., s. 720

⁷ A. Marek: *Prawo karne*, Warszawa 2001, s. 205; L. Gardocki: *Prawo karne*, Warszawa 2001, s. 93; M. Filar: *Postacie zjawiskowe przestępstwa w projektach nowego polskiego kodeksu karnego z lat 1980–1990*, „Przebieg Prawa Karnego” nr 6/1992, s. 33 i nast.; R. Dębski: *Współdziałanie przy przestępstwie indywidualnym w ujęciu nowego k.k.*, „PiP” z. 6/2002, s. 16-17.

⁸ A. Zoll: *Czy podżeganie i pomocnictwo...*, op.cit., s. 718.

⁹ R. Dębski: *Współdziałanie przy przestępstwie...*, op.cit., s. 16-17.

¹⁰ T. Bojarski: *Z problematyki współdziałania przestępnego* [w:] *Przestępstwo-kara – polityka kryminalna. Problemy tworzenia i funkcjonowania prawa. Księga jubileuszowa z okazji 70 rocznicy urodzin Profesora Tomasza Kaczmarka*, Zakamycze 2006, s. 90.

¹¹ Sygn. III KK 445/05, „Biuletyn Prawa Karnego” z. 8/2006, poz. 1.2.8.

w uchwale z 21 października 2003 r.¹² Sąd uznał, że definicja czynu zabronionego zamieszczona w art. 115 § 1 k.k. w żadnym swym fragmencie nie wskazuje na wąską interpretację tego pojęcia. W szczególności sformułowanie, że chodzi o zachowanie „o znamionach określonych w ustawie karnej” obejmuje swym zakresem również część ogólną Kodeksu karnego, w której właśnie określa się znamiona podżegania i pomocnictwa. Podobnie SA w Białymstoku¹³ w jednym ze swoich judykatów wyraźnie zaakcentował, iż podżegacz popełnia „własne” przestępstwo i jako postać zjawiskowa przestępstwa jest ono zrealizowane, w odróżnieniu od postaci sprawczych, w momencie realizacji znamion tej postaci zjawiskowej. Wreszcie warto zwrócić uwagę i na te orzeczenia, w których – w odniesieniu do pomocnictwa – wskazywano, że jest ono dokonane z chwilą zrealizowania znamion tej postaci zjawiskowej przestępstwa, a nie w momencie działania sprawcy, pomocnictwo stanowi bowiem odrębny od sprawstwa a także podżegania typ czynu zabronionego. W konsekwencji ewentualna odpowiedzialność za pomocnictwo nie jest uwarunkowana uprzednim czy też równoczesnym uznaniem za winnego sprawcy wykonawczego¹⁴.

Konkludując, warto odwołać się do stanowiska A. Zolla¹⁵, według którego „podżeganie do zabójstwa nie jest postacią zjawiskową zabójstwa, a pomocnictwo do kradzieży nie jest postacią zjawiskową kradzieży. Są to odrębne, samodzielne typy czynów zabronionych o własnym stopniu (ujętych oczywiście abstrakcyjnie) karnoprawnego bezprawia. Podżeganie jest dokonane z chwilą zakończenia czynności nakłaniania innej osoby do popełnienia określonego czynu zabronionego, a pomocnictwo jest dokonane z chwilą ukończenia czynności ułatwiającej drugiej osobie dokonanie czynu zabronionego”¹⁶.

Do zwolenników tego stanowiska należy zaliczyć również P. Kardasa, R. Dębskiego, A. Liszewską, T. Kaczmarka. W opozycji do tego poglądu pozostaje T. Bojarski, wskazując, że „z punktu widzenia pierwotnej koncepcji podżegania i pomocnictwa należałoby raczej mówić o jednym typie czynu zabronionego technicznie realizowanym w różny sposób. Polskie kodeksy karne nie tworzą odrębnych typów przestępstw podżegania i pomocnictwa”¹⁷.

Zarysowanie teoretycznych modeli odpowiedzialności karnej za przestępne współdziałanie ułatwi odpowiedź na pytanie, które z nich są zbliżone – względnie odpowiadają

¹² Sygn. I KZP 11/03, „OSNKW” z. 11-12/2003, poz. 89.

¹³ Wyrok SA w Białymstoku z 25.4.2002, II AKa 112/02, OSA 2003, z. 4, poz. 32.

¹⁴ Wyrok SN z 2.10.2002, IV KKN 109/00, Lex nr 56086, wyroki: SA w Krakowie z 21.6.2000, II AKa 51/00, KZS 2000, z. 7-8, poz. 37; SA w Warszawie z 9.3.2006, II AKa 58/06 Apelacja Warszawska 2006, nr 3, poz. 11.

¹⁵ A. Zoll: *Sprawstwo bez wykonania czynu zabronionego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” Rok LXXI, zeszyt nr 2/2009, s. 177.

¹⁶ Zob. też A. Liszewska: *Współdziałanie przestępne w polskim prawie karnym. Analiza dogmatyczna*, Łódź, 2004, s. 108; P. Kardas: *Teoretyczne podstawy odpowiedzialności karnej za przestępne współdziałanie*, Kraków 2001, s. 556; A. Wąsek: *Kodeks karny. Komentarz, t. I.*, Gdańsk 1999, s. 234-235; L. Tyszkiewicz: *Współdziałanie przestępne i główne pojęcia z nim związane w polskim prawie karnym*, Poznań 1964, s. 100

¹⁷ T. Bojarski: *Z problematyki...*, op.cit., s. 91.

– regulacji odpowiedzialności za podżeganie i pomocnictwo w prawie wykroczeń.

Prawo wykroczeń

Przed przystąpieniem do omówienia istoty podżegania i pomocnictwa konieczne jest przytoczenie treści przepisów regulujących te instytucje w prawie wykroczeń. Zgodnie z art. 12 k.w. odpowiada za podżeganie, kto chcąc, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, nakłania ją do tego¹⁸. Natomiast stosownie do art. 13 k.w. odpowiada za pomocnictwo, kto w zamiarze, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, swoim zachowaniem ułatwia jego popełnienie, w szczególności dostarczając narzędzie, środek przewozu, udzielając rady lub informacji. Odpowiada za pomocnictwo także ten, kto wbrew szczególnemu, prawnemu obowiązkowi niedopuszczenia do popełnienia czynu zabronionego, swoim zachowaniem ułatwia innej osobie jego popełnienie. Dalsze ważne dla konstrukcji podżegania i pomocnictwa normy zawarto w art. 14 k.w.; w myśl § 1 odpowiedzialność za podżeganie i pomocnictwo zachodzi wtedy, gdy ustawa tak stanowi i tylko w razie dokonania przez sprawcę czynu zabronionego. Artykuł 14 § 2 k.w. wskazuje natomiast, że każdy ze współdziałających w popełnieniu czynu zabronionego odpowiada w granicach swej umyślności lub nieumyślności, niezależnie od odpowiedzialności pozostałych współdziałających.

Już *prima facie* można zauważyć, że odpowiedź na pytanie, którą z wyżej

omówionych koncepcji współsprawstwa przyjęto w prawie wykroczeń, wcale nie będzie oczywista. Przepisy Kodeksu wykroczeń zawierają bowiem rozwiązania, w których można odnaleźć cechy charakterystyczne dla wszystkich wyżej wspomnianych modeli odpowiedzialności za przestępne współdziałanie.

Analiza unormowań zawartych w art. od 12 k.w. do 14 § 2 k.w. wskazuje, że rozwiązanie przyjęte w prawie wykroczeń, po pierwsze znacząco różni się od regulacji zawartych w Kodeksie karnym¹⁹, a po drugie wykazuje pewne podobieństwa do każdej z zarysowanych wyżej koncepcji teoretycznych.

W pierwszej kolejności warto wskazać, że także na podstawie prawa wykroczeń nie może budzić wątpliwości teza, iż podżegacz i pomocnik popełniają swoje własne wykroczenie w odpowiedniej postaci zjawiskowej, a nie współdziałają w popełnieniu jednego wykroczenia²⁰. Wynika to w sposób jednoznaczny z brzmienia art. 14 § 2 k.w., który stanowi, że każdy ze współdziałających w popełnieniu czynu zabronionego odpowiada w granicach swej umyślności lub nieumyślności, niezależnie od odpowiedzialności pozostałych współdziałających. Odpowiedzialność podżegacza i pomocnika jest zatem niezależna od prawnokarnej oceny zachowania sprawcy i ewentualnego przypisania sprawstwa oraz winy. Takie rozwiązanie jest zgodne z podstawowym założeniem koncepcji zjawiskowych postaci popełnienia przestępstwa i zasadą wielości wykroczeń w wypadku przestępnego

¹⁸ Ustawa z 20.5.1971 – Kodeks wykroczeń, Dz.U. z 2022 r., poz. 2151 t.j.

¹⁹ Ustawa z 6.6.1997 – Kodeks karny, Dz.U. z 2022 r., poz. 1138 t.j.

²⁰ Tak też: I. Śmietanka [w:] J. Bafia, D. Egierska, I. Śmietanka: *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 1980, s. 47.

współdziałania. Każda z osób odpowiada za swoje własne bezprawie, wywołane realizacją znamion czynu zabronionego zagrożonego karą, niezależnie od pozostałych. W sytuacji gdy główny sprawca wykroczenia nie będzie ponosił odpowiedzialności, z uwagi na brak zdolności do rozpoznania znaczenia swego czynu i pokierowania postępowaniem czy też z uwagi na nieletniość, podżegacz i pomocnik nadal będą ponosili odpowiedzialność za swoje czyny. Powyższe rozwiązanie zbliżone jest zatem do koncepcji jednolitego sprawstwa. Formuła przyjęta w art. 14 § 2 k.w. powoduje, że odpowiedzialność ustalana jest odrębnie w stosunku do każdego ze współdziałających, a brak możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności wykroczeniowej jednego z nich, i to niezależnie od roli jaką odegrał w popełnieniu czynu zabronionego, nie będzie wykluczał możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności współdziałającego lub współdziałających. Co więcej, podżegacz i pomocnik odpowiadają w granicach swego zamiaru, art. 14 § 2 k.w. rozciąga bowiem zasadę indywidualizacji na wszystkich współdziałających (sprawców, współsprawcę, podżegaczy i pomocników²¹), którzy będą odpowiadać w granicach własnej winy. Należy wszak zauważyć, że w odniesieniu do podżegania i pomocnictwa będziemy mieli do czynienia tylko z umyślnością i ze stroną podmiotową mieszaną, nie może występować sama tylko nieumyślność. Podżeganie i pomocnictwo zakładają tylko umyślność. Podżeganie – wyłącznie zamiar bezpośredni,

co wynika ze sformułowania „kto chcąc, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego nakłania ją do tego”, natomiast pomocnictwo – oba rodzaje zamiaru, a stanowi tak wprost art. 13 k.w.: „odpowiada za pomocnictwo, kto w zamiarze, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, swoim zachowaniem ułatwia jego popełnienie”.

Powyższe rozważania nie wyczerpują całości problemu, dyspozycja art. 14 § 1 k.w. prowadzi bowiem do konkluzji, że rozwiązanie przyjęte w polskim prawie wykroczeń ma charakter mieszany, skoro zawiera element właściwy koncepcji udziału w cudzym przestępstwie. W prawie karnym zachowanie bezpośredniego sprawcy nie ma wpływu na dokonanie przestępstwa w formie podżegania, co oznacza, że znamiona podżegania zostały w całości zrealizowane w chwili, gdy podżegający nakłonił sprawcę do popełnienia czynu zabronionego. Ich byt nie jest więc zależny od stadium realizacji przestępstwa przez sprawcę. Podobnie pomocnictwo nie jest uzależnione od dokonania czynu zabronionego przez bezpośredniego wykonawcę lub usiłowania popełnienia go. Samo zaś stadium zaawansowania działania bezpośredniego wykonawcy stanowi tylko okoliczność mogącą mieć wpływ na wymiar kary za dokonane podżeganie lub pomocnictwo. Rzecz ta wygląda zgoła odmiennie na podstawie prawa wykroczeń, z uwagi na jednoznaczne unormowanie zawarte w art. 14 § 1 *in fine* k.w. Stosownie do dyspozycji tego ostatniego przepisu odpowiedzialność za podżeganie i pomocnictwo zachodzi nie tylko wtedy,

²¹ M. Bojarski [w:] M. Bojarski, W. Radecki: *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2006, s. 155-156.

gdy ustawa tak stanowi, lecz równocześnie „tylko w razie dokonania przez sprawcę czynu zabronionego”. Tym samym ostatni ze wskazanych przepisów modyfikuje podstawę odpowiedzialności podżegacza i pomocnika, zbliżając ją do koncepcji udziału w cudzym przestępstwie. Zależność odpowiedzialności podżegacza i pomocnika od tego, czy główny sprawca popełnił czyn zabroniony, jest bowiem zasadniczą cechą konstrukcji udziału w nim.

W następstwie tego rozwiązania, gdy nakłaniany potencjalny sprawca nie popełnił wykroczenia, względnie doszło jedynie do usiłowania, a także wtedy, gdy wykroczenia w ogóle nie usiłowano dokonać, podżegacz i pomocnik nie będą ponosili żadnej odpowiedzialności za swój czyn.

Tak samo będzie, gdy osoba trzecia, ale także podżegacz lub pomocnik, skutecznie zapobiegli dokonaniu wykroczenia²². Przykładowo proponowanie przez

podżegacza sprzedaży towarów bez wymaganego oznaczenia, z jednoczesnym przekazaniem ich próbki, nie będzie wyczerpywało ustawowej definicji nakłaniania, wskazanej w art. 12 § 1 k.w. w zw. z art. 14 § 1 k.w., jeśli osoba nakłaniana nie wprowadziła ich (a nawet nie usiłowała) do obrotu. Nie doszło bowiem do dokonania wykroczenia. Taka sama sytuacja wystąpi w razie proponowania udostępnienia pojazdu do użytkowania osobie niemającej wymaganych uprawnień, jeśli ta ostatnia nie zdecydowała się prowadzić go na drodze publicznej.

Przykłady można mnożyć, w tym miejscu chodzi jedynie o egzemplifikację analizowanego rozwiązania.

dr TOMASZ SOBECKI

Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości

ORCID: 0000-0001-6010-3528

²² I. Śmietanka, op.cit., s. 46; B. Kurzępa: *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 80.

Słowa kluczowe: podżeganie, pomocnictwo, wykroczenie

Autor wyraził w artykule własne poglądy, a nie instytucji, z którymi jest związany.

Bibliografia:

1. Bojarski M. [w:] M. Bojarski, W. Radecki: *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2006.
2. Bojarski T.: *Z problematyki współdziałania przestępnego* [w:] *Przestępstwo-kara – polityka kryminalna. Problemy tworzenia i funkcjonowania prawa. Księga jubileuszowa z okazji 70 rocznicy urodzin Profesora Tomasza Kaczmarska*, Zakamycze 2006.
3. Dębski R.: *Współdziałanie przy przestępstwie indywidualnym w ujęciu nowego k.k.*, „PiP” 2002, z. 6.
4. Gardocki L.: *Prawo karne*, Warszawa 2001.
5. Kardas P.: *Teoretyczne podstawy odpowiedzialności karnej za przestępne współdziałanie*, Kraków 2001.

6. Liszewska A.: *Współdziałanie przestępne w polskim prawie karnym. Analiza dogmatyczna*, Łódź 2004.
7. M. Filar: *Postacie zjawiskowe przestępstwa w projektach nowego polskiego kodeksu karnego z lat 1980–1990*, „Przegląd Prawa Karnego” nr 6/1992.
8. Makarewicz J.: *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1938.
9. Marek A.: *Prawo karne*, Warszawa 2001.
10. P. Kardas [w:] G. Bogdan, Z. Cwiakalski, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Tom I. Komentarz do art. 1-116 k.k.*, Warszawa 2007.
11. B. Kurzępa: *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2008.
12. Śmietanka I. [w:] J. Bafia, D. Egierska, I. Śmietanka: *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 1980.
13. Śmietanka I. [w:] J. Bafia, D. Egierska, I. Śmietanka: *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 1980, s. 46.
14. Tyszkiewicz L.: *Współdziałanie przestępne i główne pojęcia z nim związane w polskim prawie karnym*, Poznań 1964.
15. Wąsek A., *Kodeks karny. Komentarz*, t. I., Gdańsk 1999.
16. Zoll A.: *Czy podżeganie i pomocnictwo są postaciami zjawiskowymi przestępstwa?* [w:] *Przestępstwo-kara – polityka kryminalna. Problemy tworzenia i funkcjonowania prawa. Księga jubileuszowa z okazji 70 rocznicy urodzin Profesora Tomasza Kaczmarka*, Zakamycze 2006.
17. Zoll A.: *Sprawstwo bez wykonania czynu zabronionego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” Rok LXXI, zeszyt nr 2/2009.

ABSTRACT

Incitement and Accessory – Criminal Law and Misdemeanour Law

The issue of theoretical basis for criminal liability for aiding in crime has been for many years in the centre of attention of the representatives of the doctrine, arousing disputes and controversies. The issues related to incitement and aiding have been widely discussed in the criminal law literature, unlike the misdemeanour law – where only some basic considerations can be found in manuals or commentaries on the Misdemeanour Code. Due to their framework and objective, these topics are usually discussed briefly and limited to the most significant problems. However, there are no theoretical considerations in this regard. Thus the article provides an analysis of the nature of incitement and aiding in the Misdemeanour Law, and it attempts to provide a model for liability with regard to code-related regulations.

Tomasz Sobecki, PhD, Higher School of the Judiciary

Key words: incitement, aiding, misdemeanour